

Lumira

Rytuały ochronne na klątwy i uroki

Sekrety rosyjskiej uzdrowicielki



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

Rytuały ochronne na klątwy i uroki

Lumira

Rytuały ochronne na klątwy i uroki

Sekrety rosyjskiej uzdrowicielki



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

REDAKCJA: Natalia Paszko
SKŁAD: Tomasz Piłasiwicz
PROJEKT OKŁADKI: Iga Maliszewska
TŁUMACZENIE: Sylwia Grodzicka

Wydanie I
BIAŁYSTOK 2015
ISBN 978-83-7377-720-0

Original title: *Lass dich nicht behexen by Lumina*
© 2006 by Ansata Verlag
completely revised edition © 2014 by Wilhelm Heyne Verlag
a division of Verlagsgruppe Random House GmbH, München, Germany.

© Copyright for the Polish edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2015
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych bez pisemnej zgody posiadaczy praw autorskich.



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.
www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
85 662 92 67 – redakcja
85 654 78 06 – sekretariat
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt
85 654 78 35 – www.talizman.pl – detal
strona wydawnictwa: www.studioastro.pl
sklep firmowy: Białystok, ul. Antoniuk Fabr. 55/20

Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

PRINTED IN POLAND

Spis treści

Przedmowa	7
Wprowadzenie	11

Część 1

Fantazja czy rzeczywistość	17
Dzieci oraz kosmiczna ochrona matki	20
Moja droga, moje metody	33
Odkrywanie czarnej magii.....	39
Złe spojrzenie.....	42
Miłosne zaklęcia	47
Życzenia nieszczęścia	54
Szepty	57
Klątwa	60
Rytuály magiczne oraz implanty.....	65
Przysięgi, obietnice oraz magiczne więzy	72
Brodawki	76
Opętania	79
Zdejmowanie czarów oraz uzdrawianie	89
Imię i podobizna	106
Bezpieczne i chronione mieszkanie.....	113
Wyzwalanie domu oraz okolicy	119
Istota domowa	126

Praca z energią	131
Przepływ energii i tarcza energetyczna	132
Amulety ochronne	140
Myśli	147
Przebaczyć i odpuścić	150
Oczyszczanie energetyczne – rytuały dla twojego domu ...	153
Ogród	163

Część 2

Magia mediów	169
Destruktywne, samonakręcające się energie	173
Pozytywne myślenie	184
Najwyższa wibracja: miłość	189
Prawa Wszechświata	192
Zdrowy i obecny w sobie	195
Bibliografia	197
O Autorce	198

Przedmowa

*W sercu człowieka spoczywa początek
i koniec wszystkich rzeczy.*

HRABIA LEW NIKOŁAJEWICZ TOŁSTOJ



To pierwsza książka, jaką napisałam po niemiecku*. W 2005 roku otrzymałam zlecenie od świata duchowego, by usiąść nareszcie przy komputerze i ją napisać. To nie było takie proste, ponieważ nie znałam wówczas ani podstaw obsługi komputera, ani języka niemieckiego pisanego. Mówienie lub pisanie w obcym języku stanowi przecież dużą różnicę i wymaga pewnego wyćwiczenia: dlatego też podążałam za moim wewnętrznym głosem.

Od tamtej pory książka ta była wielokrotnie wydawana oraz tłumaczona na inne języki i oto nadszedł czas, by ją nieco zmienić, gdyż wciąż się rozwijam, a wraz z tym rozwija się również i sposób mojej pracy: od kilku lat dostrzegam, że wiele z tego, co napisałam, nie jest już w zgodzie ze mną, sposób, w jaki wcześniej podchodziłam do wielu tematów, wydaje mi się dzisiaj zanadto skomplikowany. Dzisiaj uzdrawianie jest łatwiejsze; rozpoczyna się już w momencie uświadomienia, co uzupełnia następnie jakaś nowa decyzja: aby znów być zdrowym, należy podwyższyć poziom wibracji oraz sprawić, by ciało, umysł i dusza współbrzmiały ze sobą.

Pogłębiłam własne doświadczenia z obszaru uwalniania spod wpływu czarnej magii oraz złych mocy, gdyż otrzymałam do tego

* Dotyczy oryginału książki (przyp. red.).

bardzo dużo rezonansu, a mój gabinet był pełny pacjentów. Przeprowadziłam mnóstwo sesji z bardzo różnymi ludźmi, którzy się do mnie zgłaszali. Poprowadziłam również wiele seminariów, by pokazać ludziom, jak mogą leczyć samych siebie, wykształciłam terapeutów, którzy obecnie stosują moje metody. Poprzez nowe wydanie mojej książki chciałabym to wszystko, co napisałam przez dotychczasowe dziewięć lat, uporządkować oraz udoskonalić – gdyż zmieniły się także czasy oraz wibracja ziemi.

Ziemia weszła w wyższy wymiar, a przez to zaczęły nas – mieszkańców ziemi obowiązywać nowe prawa: Prawa Nowego Czasu. Wiele form terapii, które wcześniej z powodzeniem stosowaliśmy, odnosi dziś niewielkie skutki lub są one w ogóle nieskuteczne. Chodzi o to, by zwrócić się ku nowym energiom oraz nowym metodom szczególnie, jeżeli mamy do czynienia z takimi zagadnieniami, jak wyzwalenie spod wpływu czarnej magii oraz uwalnianie od złych mocy.

W ciągu tego okresu poznałam również wielu uzdrowicieli, którzy także zajmują się tym tematem, stwierdziłam jednak przy tym, iż jest on często niewystarczająco jasno wyodrębniony, traktowany w oderwany sposób, albo zaszuffadkowany jako budzący grozę. Skutkiem tego są w niektórych przypadkach niepoważne wypowiedzi oraz przekonania, nieprawdziwe informacje, błędne obietnice czy oszustwa.

Przy pomocy tej książki chciałabym wyjaśnić, że czarna magia to nie Abrakadabra ani bajka, czy jeszcze coś innego, co nie podąża za prawami Wszechświata. Czarna magia występuje niestety w życiu każdego człowieka. Zwykle jednak określa się ją w inny sposób.

Czarna magia oznacza wpływ o charakterze manipulacyjnym, który wymusza na jednostce wolę kogoś innego. Taka osoba jest w świadomy sposób osłabiana i sterowana przy pomocy szkodliwych dla niej informacji. Jej własna wolna wola podlega przy

tym systematycznemu zagłuszaniu. Z tego punktu widzenia czarna magia to nie tylko złe spojrzenie czy rzucona przez kogoś klątwa, która ma przynieść jakąś korzyść bądź zniszczyć zawiść czyjeś życie. Czarną magią jest również brak szacunku oraz niszczenie życia, Matki Ziemi oraz wszystkich jej dzieci.

Już jako małe dziecko uległam konfrontacji z czarną magią. Moja babcia leczyła okazjonalnie ludzi i uwalniała ich zamawianiem oraz pracą z energią od różnych, niewytłumaczalnych symptomów. Nie tylko dla niej było to zupełnie naturalne, także od wielu moich koleżanek słyszałam opowieści o kimś, kto zaczął chorować wskutek złego spojrzenia. Bardzo dobrze przypominam sobie taki przypadek z czasów szkolnych. Przyjaciółka opowiedziała mi, że jej mała siostrzyczka była chora i dlatego ich dom odwiedziła pewna stara kobieta, która wypowiedziała dziwne słowa, paląc przy tym niemiło pachnące zioła. Obie czułyśmy się tym wszystkim bardzo podekscytowane.

O ile w Rosji ludzie wierzą w czarną magię, albo też przynajmniej o niej słyszeli, tu, w Niemczech¹, złe spojrzenie czy klątwy są nieznane. Wiąże się to z tym, że w Europie wszystkie wiedźmy, czarownice, mądre kobiety i mężczyźni zostali spaleni na stosach. Jedynie odrobina wiedzy została przekazana potomnym i mogła przetrwać do dzisiaj. Mimo to zjawiska tego rodzaju mają miejsce naturalnie i tutaj. Czarna magia dotyka każdego człowieka, tylko że większość z nas niestety nie wie, jak się z nią obejść.

Doświadczylam wielu celowych ataków profesjonalnych magików wymierzonych w moją rodzinę. Niestety, nie wszystkim mogłam pomóc, gdyż działanie czarnej magii może być bardzo niszczycielskie. W niektórych przypadkach mogłam jedynie przyglądać się bezradnie, jak ktoś zostaje unicestwiony. Mimo to – poprzez wieloletnią pracę oraz własne doświadczenia –

¹ Autorka książki mieszka na stałe w Niemczech (przyp. tłum.).

stwierdziłam, iż wszyscy w dużej mierze możemy się od wielu rzeczy uwolnić pod warunkiem, że wiemy jak oraz od czego. Najlepszą metodą obrony przed tego typu atakami jest profilaktyka, regularne energetyczne oczyszczanie oraz świadoma ochrona. Dobra ochrona energetyczna powstaje już w łonie matki poprzez troskę oraz miłość matki do swojego dziecka. Ochrona ta podlega przez lata wzmocnieniu i rozbudowywaniu, co ma miejsce poprzez nasze świadome praktyki oraz duchowy wzrost. W przypadku gdy brakuje nam energetycznej ochrony, albo mamy do niej jedynie częściowy dostęp, możemy nauczyć się, jak ją odbudować i utrzymywać.

Moja książka powstała z myślą o tych, którzy znajdują się już na drodze do duchowej doskonałości i oświecenia, lecz być może utknęli na jakimś etapie pracy nad sobą. Dla ludzi, którzy czują, że coś przeszkadza im lub wręcz powstrzymuje ich od duchowego rozwoju. Dla wszystkich tych, którzy chcą głębiej przyjrzeć się energetycznym przyczynom choroby i chcą je przy tym wyeliminować.

W tym praktycznym przewodniku znajdziesz liczne medytacje oraz ćwiczenia, które możesz zastosować zarówno w odniesieniu do samego siebie, jak i do innych, jeżeli pracujesz jako terapeuta.

Zdecydowałam się na używanie zwrotu *ty*, ponieważ przemawia on bezpośrednio do naszej duszy oraz do dziecka, jakie tkwi w nas. Zwrot *ty* przepływa od serca do serca. Jeżeli sam pracujesz z ludźmi, polecam ci wprowadzenie sformułowania *ty* do własnej praktyki, abyś w ten sposób nie stwarzał żadnych sztucznych barier. Dziecko, które jest wewnątrz nas, nie reaguje niemalże na formę pan/ pani, przez co wówczas jedna z najważniejszych części w nas zostaje pominięta.

Wprowadzenie

*Nie przewyższysz czegoś, czego nie znasz.
By wykroczyć poza swoje granice, musisz wpięrow poznać samego siebie.*

SRI NISARGADATTA MAHARAJ



Jako dzieci i nastolatkowie zostaliśmy wychowani tak, aby podporządkowywać się woli innych, wypełniać obowiązki, służyć ojczyźnie, maszerować posłusznie w równym rzędku oraz akceptować bez zastrzeżeń ustanowione przez innych ludzi społeczne zakazy i dogmaty. W ten sposób przyzwyczailiśmy się przestrzegać wszelkich poleceń i robić dokładnie to, co wypada lub czego się od nas oczekuje. Nie analizujemy niczego krytycznie, ponieważ inni również tego nie robią. Nie potrafimy zawalczyć o siebie i przyjąć siebie takimi, jacy jesteśmy naprawdę, gdyż wbity nam do głowy, jacy powinniśmy być. Nauczono nas, że zachowując się tylko i wyłącznie w określony sposób, będziemy dobrymi, pięknymi, godnymi miłości ludźmi. Ponieważ brniemy przez życie jak we śnie, jesteśmy wewnętrznie słabi i podatni na manipulację oraz wpływ czarnej magii. Żyjemy w transie, nie zauważając, że podlegamy manipulacji oraz cudzym wpływom.

Słyszając słowo magia, myślimy odruchowo o świecie Harrego Pottera, o Merlinie, wielkim czarnoksiężniku i o wszystkich bajkach, które usłyszeliśmy i przeczytaliśmy jako dzieci. Jeżeli jednak rozejrzysz się uważnie, zauważysz, że życie samo w sobie

jest przepelnione magią. Żaden człowiek nie wie tak naprawdę, co sprawia, że świat jest taki, jaki jest. Nazywamy to *Boską mocą*, *Uniwersum* lub też po prostu w ogóle się nad tym nie zastanawiamy. To coś, owa Boska siła, która stworzyła nas i wszystko inne – to magia. A ponieważ my – ludzie – stanowimy część tej magicznej siły, dysponujemy tym wszystkim, czym ona jest. W naszym życiu jest więcej magii, niż możemy sobie wyobrazić. Nawet tego nie zauważając, każdego dnia podlegamy zarówno cudzym czarom, jak i sami *rzucamy czar* na nasze otoczenie oraz własne życie: pierwsze następuje poprzez media, myśli innych ludzi lub ich świadome stosowane praktyki magiczne. To drugie jest wynikiem naszych myśli, oczekiwań, wewnętrznego nastawienia oraz nieświadomego zaprogramowania. Ważne, aby uświadomić sobie to wszystko.

Uświadomienie jest procesem, który następuje dzięki poznaniu oraz uznaniu tego, co jest, co staje nam na drodze. W życiu można coś poruszyć lub zmienić jedynie wówczas, gdy jest się gotowym, by świadomie poddać się temu procesowi. Im bardziej świadomie przeżywasz swoje codzienne życie, tym efektywniej możesz dysponować własnym losem. Zachowywanie na co dzień ostrożności, to klucz do twojego sukcesu.

Teraz nadszedł czas oświecenia i przemiany ludzkości. Znajdujemy się już w nowej energii Piątego Wymiaru. Ci, którzy zdecydowali się podążyć wraz z nią, mogą rozpocząć już intensywną pracę nad sobą, na przykład poprzez pojednanie się z wciąż ścigającą nas przeszłością oraz podążanie ścieżką samopoznania, przyjrzenie się własnemu zachowaniu, zweryfikować i uczynić je lepszym. Ziemia znajduje się obecnie na wyższym poziomie wibracji i każdy człowiek stoi teraz przed wyzwaniem osiągnięcia tego wyższego poziomu.

Świadomie dobrane i wypowiedziane słowa mają obecnie ogromną siłę. Jeżeli nauczymy się właściwie używać tych narzędzi, staniemy się znowu twórcami naszego świata. Weźmiemy odpowiedzialność za nasze życie i stworzymy je na nowo – we współbrzmieniu z naszą wewnętrzną, Boską istotą.

Część 1

Fantazja czy rzeczywistość

Oczy wierzą sobie samym. Uszy zaś ludziom.

POWIEDZENIE



Leżałam w łóżku, nasłuchując. Dźwięki najwyraźniej pochodziły z kuchni. *No tak, ktoś tam jest* – pomyślałam – *a nawet jest ich więcej.* To nie byli ludzie, o nie, to nie mogli być ludzie. Wiedziałam, że takie dźwięki nie pochodzą od ludzi.

To na pewno upiory – pomyślałam wtedy.

Ale co to za upiory i co robią w naszej kuchni? Gotują! No jasne, gotują i do tego – kaszę na mleku.

Mogłam poczuć nawet jej zapach. Gdy mama gotowała mi kaszę, pachniało tak samo. Wówczas jeden z upiorów włączył kuchnię gazową. Można było wyraźnie usłyszeć, jak w tym celu zapalał zapalnik. Ktoś odkręcił kran, ktoś wyjął z szafki naczynia.

Nie miałam żadnych wątpliwości, że to wszystko ma miejsce faktycznie w naszej kuchni.

Śmieszne, że upiory tak jak ja lubią kaszę na mleku – pomyślałam. *Czy też jedzą ją z cynamonem?* Taka kasza najlepiej smakowała mi z cynamonem i marmoladą malinową.

Moi rodzice i mój starszy brat spali twardo. W tamtych czasach mieliśmy małe mieszkanie z jedną tylko sypialnią dla nas wszystkich.

Jak mogą spać w takim hałasie? – przemknęło mi przez głowę.

I wtedy je ujrzałam. Bardzo duże istoty, które sięgały aż do sufitu. Jedna z nich musiała się wręcz pochylać, bo była jeszcze wyższa od pozostałych i nie mieściła się w pokoju.

Następnie dołączyły do nich dwie kolejne, sporo mniejsze.

To muszą być dzieci – pomyślałam. *A te dwie większe to z pewnością tata i mama.*

Cała czwórka była ubrana w czarne peleryny z kapturem. Stały nieruchomo, przyglądając mi się po prostu.

Wiedziały, że nie śpię i podsłuchuję, więc przyszły do pokoju. Bałam się. Chciałam zacząć krzyczeć i ukryć się w łóżku obok mamy i taty, lecz strach powstrzymał mnie przed tym.

Nie wiem dokładnie, jak to się stało, że mimo wszystko udało mi się wpełznąć do łóżka mamy. Ta pocieszyła mnie, mówiąc, że w pokoju nie ma żadnych czarnych upiórów. Ale to mnie nie uspokoiło. Jak mogła przypuszczać, iż nie było tam duchów, jeżeli ja widziałam je na własne oczy?

Miałam wówczas dwa lata i od tamtej nocy panicznie bałam się spać sama w łóżku, więc jeszcze długo potem spałam razem z moim bratem na składanej kanapie.

Cóż to były za istoty? Czy naprawdę je widziałam, słyszałam, a nawet czułam zapach kaszy na mleku? Czy też były to zwykłe dziecięce fantazje? Tego nie wiem.

Dzisiaj wiem jedynie, że tamto przeżycie tak mocno naznaczyło moje życie, że z czasem stałam się coraz bardziej pewna, iż na tym świecie znajdują się także inne istoty, w istnienie których ani moja mama, ani inni ludzie nie są w stanie uwierzyć. Moje dalsze życie jeszcze mnie w tym tylko upewniło.

Już nigdy więcej nie rozmawiałam – ani z moją mamą, ani z kimkolwiek innym – o tym wydarzeniu. Jednakże zawsze, kiedy moje własne albo cudze dzieci opowiadają mi jakieś niewiarygodne historie lub mówią, że się boją, bo ktoś jest w ich pokoju, traktuję to poważnie. Wówczas wczuwam się w nie i próbuję okazać im, iż nie są same, a wszystko co czują, jest dobre, ważne i przyjmowane z szacunkiem.

Musimy koniecznie sprawić, aby nasze dzieci miały wrażenie, iż mogą pozostać takimi, jakie są i że zawsze będą kochane bez względu na to, jak się czują i jak się zachowują.

W dzieciństwie pozostawiono mnie samą z moimi odczuciami oraz lękami. To nie było zbyt miłe. W ten sposób przebiega dzieciństwo wielu ludzi. Być może też przypominasz sobie sytuację, w której dorośli nie mogli obdarzyć cię wsparciem. Teraz, ponieważ czytasz tę książkę, jesteś już od dawna dorosły i sam możesz dawać oparcie, zrozumienie i miłość, których tak brakowało ci w dzieciństwie. Jeżeli będąc dzieckiem, doświadczyliśmy jakiegoś braku, nie oznacza to, że musimy w tym stanie przeżyć nasze życie aż do śmierci.

Dzieci oraz kosmiczna ochrona matki

*Wasze dzieci nie są waszą własnością;
są synami i córkami samej mocy życia.
Jesteście ich rodzicami, ale nie stwórcielami.
Mieszkają z wami,
a mimo wszystko do was nie należą:
Możecie dać im swą miłość,
lecz nie wasze idee, ponieważ one mają swoje idee.
Możecie dać dom ich ciałom,
ale nie ich duszom,
ponieważ ich dusze mieszkają w domu przyszłości,
którego wy nie możecie odwiedzać
nawet w waszych snach.*

KHALIL GIBRAN



Dzieci nie utraciły całkiem dostępu do niewidzialnych światów wskutek porodu. Potrafią dostrzec również inne Wymiary, czy przypomnieć sobie niekiedy swoje poprzednie egzystencje. Jednak rodzice traktują to często jako dziecięce fantazje albo bajki, chociaż nie zawsze są to zmyślone opowieści, lecz rzeczywistość, która nie objawia się każdemu.

Pewnego razu bawiłam się z moim trzyletnim wówczas synkiem, gdy ten spojrział nagle na mnie przez chwilę bardzo poważnie i powiedział: *Mamo, poprzednio mieszkiałem gdzie indziej i jeździłem przez pola na czarnym koniu.*

Chciałam się od niego dowiedzieć czegoś więcej, więc spytałam:
I co jeszcze robiłeś, oprócz tego, że jeździłeś na koniu? Byłeś chłopcem czy dziewczynką?

Byłem mężczyzną – oświadczył i znów zagłębił się w zabawie. Ten temat już go nie interesował.

Wspomnienia o poprzednim życiu

Nieustannie słyszę i od innych rodziców podobne historie o dziecięcych wspomnieniach z ich poprzedniego życia*. Zatem nie jest to coś rzadkiego. Jeśli dorośli częściej przysłuchiwaliby się swoim dzieciom, dowiedzieliby się o tym o wiele więcej, ale ponieważ tego nie robią, owe połączenia w dzieciach zamykają się i maluchy dopasowują się coraz bardziej do oczekiwań dorosłych.

Jednakże małe dzieci pozostają nadal bardzo otwarte na świat eteryczny i odczuwają również promieniującą z ludzi energię – dokładnie tak samo, jak robią to zwierzęta. Podobnie jak psy szczekają, a koty prychają, tak małe dzieci płaczą, gdy jakiś człowiek nie jest w porządku pod względem energetycznym.

Płaczą oraz zachowują się podejrzliwie, ponieważ nie czują się dobrze w towarzystwie takiej osoby. W rzeczywistości swoim krzykiem chcą ją odpędzić. Sygnalizują to otoczeniu oraz rodzicom. Kiedy zwierzęta znajdują się w niebezpieczeństwie, usiłują bronić własnego terytorium, szczekają lub prychają, chcąc przepędzić wroga. Dzieci zachowują się w ten sam sposób, dopóki nie przyzwyczaimy ich, aby nie zwracały uwagi na uczucia i je wypierały.

Małe dziecko posiada bardzo otwarty system energetyczny, energetycznie jest zdane na rodziców, szczególnie na matkę. Po-

* Jak odkryć swoje poprzednie wcielenia można przeczytać w książce autorstwa Atashy Fyfe „Twoje poprzednie wcielenia”. Publikacja dostępna jest w sklepie internetowym www.talizman.pl (przyp. wyd. pol.).

nieważ tylko kobieta może nosić w swoim łonie i urodzić dziecko, jedynie ona może stworzyć dziecku stabilną ochronę, jako że łono kobiety jest święte. Tam płynie silna, twórcza energia o niezwykle ochronnym działaniu.

Owa kosmiczna ochrona zostaje zbudowana przez matkę już podczas ciąży. Im kobieta jest bardziej z tym związana własną intuicją oraz wewnętrzną wiedzą, tym mocniejsze i silniejsze jest ochronne pole jej dziecka. Częściami składowymi tej ochrony są bezwarunkowa miłość, radość, nadzieja, wdzięczność, przywiązanie, uznanie oraz błogostan. Im kobieta, nosząc jeszcze w brzuchu swoje dziecko, bardziej cieszy się na nie, akceptuje i kocha je bezwarunkowo, tym mocniejsza staje się jego ochrona.

Jeżeli kobieta już w łonie odrzuca własne potomstwo, odbiera mu w ten sposób ochronę. Dziecko, któremu brakuje matczynej ochrony, stanowi otwarty cel dla czarnej magii oraz opętania przez złe moce. Dzieci te mają o wiele więcej trudności w życiu, szczególnie w okresie dojrzewania, a także są podatne na wszelkiego rodzaju nałogi, niestabilne psychicznie i najczęściej nie wiedzą, co jest dla nich dobre. Dlatego można nimi z zewnątrz łatwo manipulować. Nie mają żadnego oparcia, są pozbawione zmysłu orientacji i nie mają pojęcia, co mogłyby w życiu robić. Aby znowu stać się stabilne i ponownie odnaleźć siebie, takie dzieci i dorośli potrzebują matczynej ochrony kosmicznej, do której każdy ma prawo i którą każdy może odzyskać.

Zawsze istnieją powody, dla których dziecko owej ochrony nie otrzymało. Mogą stać za tym przyczyny natury karmicznej albo też jakiś duchowy plan. Jakikolwiek by on nie był – poprzez poznanie możemy oczyścić karmę i przemienić siebie. Obwinianie matki o brak miłości nie ma sensu, gdyż najczęściej matka, która nie mogła obdarzyć ochroną swojego dziecka, sama również jej nie otrzymała.

W okresie ciąży zdarzają się także momenty, w których nie wszystko przebiega tak gładko, jakbyśmy sobie tego życzyli. Być może matka boi się o przyszłość, ma problemy z partnerem, albo jest zestresowana z powodu zdrowotnych lub psychicznych obciążeń. To wszystko może mieć swój wpływ, gdyż w łonie matki dziecko jest na nią zdane i stanowi otwarte pole energetyczne.

Kobieta, która nosi pod sercem dziecko, ma przed sobą ogromne wyzwanie. Jeżeli u jej boku brakuje kochającego partnera, wyzwanie to staje się wówczas jeszcze większe. Zadaniem mężczyzny jest obrona kobiety, co potęguje jeszcze ochronę takiego dziecka. W ten sposób mężczyźni odgrywają równie znaczącą rolę przy powstaniu nowego życia oraz obronie potomstwa.

Być może dostrzeżasz teraz, że w tamtym okresie dla twojej matki nie było możliwe, aby obdarzyć cię całkowitą ochroną. Jednakże zamiast tego żałować, obecnie możesz przejąć własny los w swoje ręce.

Poniższa medytacja jest przeznaczona dla tych dorosłych, którzy w dzieciństwie nie odebrali żadnej lub zostali obdarzeni jedynie częściową matczyną ochroną. Obojętne ile masz lat i gdzie znajduje się obecnie twoja matka, czy żyje, czy też nie, masz możliwość przywrócenia kosmicznego porządku oraz przyjęcia ochrony matki. To wpłynie pozytywnie nie tylko na twoje pole energetyczne, lecz również na pole energetyczne twojej matki niezależnie od tego czy jej dusza znajduje się jeszcze tu – na ziemi, czy już gdzie indziej. Ochrona ta należy ci się, bowiem jest twoim wrodzonym prawem. Sam dajesz i przyjmujesz ją w sobie. Medytacją tą posłuż się tylko raz. Jeżeli nie jesteś zupełnie pewny, czy otrzymałeś ochronę, możesz ją kilkakrotnie powtórzyć.

Medytacja: Kosmiczna ochrona matki

Usiądź w pozycji wyprostowanej, a stopy ustaw równoległe na ziemi. W świadomy sposób wciągnij kilka razy powietrze. Poczuj własne ciało. Jesteś obecny w sobie. Pozwól uwadze skierować się do wnętrza twojego serca pośrodku klatki piersiowej. Również tam oddychaj sobą i zauważ płynącą, rozprzestrzeniającą się na wszystkie strony miłość. Miłość ta płynie także do twojej matki. Zobacz wewnętrznym wzrokiem swoją matkę, która przyjęła cię, nosiła pod sercem oraz urodziła. Ona stoi bezpośrednio przed tobą. Zobacz ją, spójrz całkiem głęboko w głąb niej, w jej Boski rdzeń, w kosmiczne serce, które związane jest z całym stworzeniem. To, co zawsze było pomiędzy tobą a twoją matką – także wówczas, gdy nigdy jej nie poznałeś – nie gra obecnie żadnej roli. Owa kobieta była gotowa przyjąć cię i urodzić. Dlatego przekaz jej teraz swoje podziękowanie! To był wybór twojej duszy, gdyż sami wybieramy sobie rodziców. Odrzucić własnych rodziców znaczy odrzucić samego siebie.

Twoja matka stoi teraz w świetle stworzenia i zauważasz, jak poprzez siłę rodzącego łona połączona jest ze wszystkimi matkami tego Wszechświata. Związana jest z pramatką, a moc pramatki przepływa przez nią i wypełnia ją pramiłością. Poczuj, jak twoja matka zaczyna przy tym wewnętrznie wzrastać, transformować się w owej miłości i sama staje się jej źródłem. Teraz poczuj, jak jej miłość płynie ku tobie, otula cię, obejmuje cały twój byt. Otwórz się na nią. Poczuj ją. Przyjmij w sobie błogosławieństwo oraz kosmiczną ochronę twojej matki. Teraz!

Poczuj, jak ta kosmiczna matczyzna energia oczyszcza i uwalnia od wszystkich obcych struktur energetycznych twoje fizyczne oraz duchowe ciało. Teraz!

Wszystkie twoje czakry zostają przez to oczyszczone, skupione i aktywowane. Poczuj, jak otrzymujesz oparcie, jak twoje stopy zakotwiczą się silniej w ziemi. Dostrzeż, że wzrastasz wewnętrznie i wyprostowujesz się. Wokół twojego ciała zaczyna świecić srebrzysty promień. Z każdym oddechem staje się silniejszy, jaśniejszy i większy. Rośnie do rozmiarów srebrnego jajka i otula całą twoją aurę. Poczuj to. Ochrona matki jest w tej chwili zbudowana. Teraz i na zawsze.

Następnie wzbudź w sobie uczucie wdzięczności, prześlij podziękowanie matce, a także i sobie. Jeżeli chcesz, możesz objąć teraz w duchu swoją matkę. Poczuj w sobie kosmiczną ochronę.

Witamy w życiu!

W przypadku gdy sama już jesteś matką i zastanawiasz się, czy twoje dzieci otrzymały od ciebie wystarczającą ochronę, możesz to teraz w świadomy sposób uczynić. To zupełnie obojętne, ile lat mają obecnie twoje dzieci. Lepiej późno niż wcale. Poniższa medytacja umożliwi ci przywrócenie energii do kosmicznego porządku – z czego i ty, i twoje dzieci będziecie mogli tylko skorzystać. Jeżeli masz więcej niż jedno dziecko, powtórz tę medytację dla każdego dziecka z osobna.

Medytacja dla kobiet: Dawanie ochrony dzieciom

Usiądź w pozycji wyprostowanej, a stopy ustaw równolegle na ziemi. W świadomy sposób wciągnij kilka razy powietrze. Poczuj własne ciało. Jesteś obecna w sobie. Pozwól uwadze skierować się do wnętrza twojego serca pośrodku klatki piersiowej. Również tam oddychaj sobą i zauważ płynącą, rozprzestrzeniającą się na wszystkie strony miłość. Miłość ta płynie także do chwili, w której razem ze swoim partnerem przyjęliście dziecko. Poczuj teraz w świadomy sposób ów dar, jaki wolno ci było w życiu otrzymać. Napelnij swoje serce wdzięcznością i miłością do partnera oraz dziecka, które było gotowe wybrać was na rodziców. Przyjmij je teraz do siebie świadomie i wypełnij je twoją miłością. Otul własne dziecko niczym srebrzystym kokonem – pełną miłości troską. Poproś pra-matkę, aby zwiększyła ochronę twojego dziecka. Poczuj, jak to się dzieje. Teraz. Patrz w tej chwili i czuj, jak rośnie ono w twoim łonie, jak jest mu tam pewnie i bezpiecznie, dopóki nie stanie się gotowe, aby opuścić twoje ciało i rozpocząć własne życie. Powitaj je teraz w swoim życiu i weź je z miłością oraz szacunkiem w ramiona. Poczuj, że stworzyłaś

twojemu dziecku kosmiczną ochronę. Obecnie, dzięki sile twojej matczynej miłości, jest silne i podlega ochronie.

Jeżeli jesteś mężczyzną i myślisz o swoim dziecku jako ojciec, także możesz przeprowadzić poniższą medytację w celu zbudowania ochrony własnego dziecka (być może matka dziecka nie jest w stanie tego samodzielnie uczynić, ponieważ opuściła cię, zostawiając dzieci przy tobie). Obojętnie, czy twoje dzieci są jeszcze małe, czy już wydorosłały i może same mają dzieci. Poprzez taką pracę wszystko może stać się tylko jeszcze piękniejsze.

Medytacja dla mężczyzn: Dawanie ochrony własnemu dziecku

Usiądź w pozycji wyprostowanej, a stopy ustaw równolegle na ziemi. W świadomy sposób wciągnij kilka razy powietrze. Poczuj własne ciało. Jesteś obecny w sobie. Pozwól uwadze skierować się do wnętrza twojego serca pośrodku klatki piersiowej. Również tam oddychaj sobą i zauważ płynącą, rozprzestrzeniającą się na wszystkie strony miłość. Miłość ta płynie także do chwili, w której wspólnie z partnerką poczęliście wasze dziecko. Poczuj teraz świadomie ów dar, który wolno było ci w życiu otrzymać. Napelnij swoje serce wdzięcznością i miłością do twojej partnerki i dziecka. Poczuj, jak poprzez wasze zbliżenie powstało życie, jak twoje nasienie rozlało się w kobiecym łonie. Poczuj raz jeszcze tamtą chwilę w całkowicie świadomy sposób i wypełnij ją bezwarunkową miłością oraz wdzięcznością. Otul matkę twojego dziecka miłością, poczuj, jak owa miłość tworzy złotą aurę wokół twojej partnerki. Teraz chroni ją twoja troska i w ten sposób jej miłość płynie do dziecka, budując kosmiczną ochronę matki. Poczuj to w sobie jako ojciec. Poczuj, że twoje dziecko otacza teraz miłość i ochrona. Podziękuj.

Poczuj znowu własne ciało, bądź obecny w sobie. Wykonaj kilka ruchów, rozprostuj się i ziewnij.

Małe dzieci nie mają jeszcze ukształtowanego pola energetycznego. Dlatego wciąż są bardzo zależne od energii rodziców, szczególnie od energii matki. Jeżeli pole energetyczne rodziców jest silne, równie silne jest pole energetyczne dziecka. Jeśli zaś tak nie jest, a rodzice zostaną energetycznie zaatakowani, dziecko zawsze cierpi wraz z nimi albo – co gorsze – przejmuje cały atak na siebie. Tutaj pomocna jest energetyczna praca z rodzicami oraz próba uwolnienia dziecka od negatywnych energii. Można osiągnąć to poprzez rytuał obmycia dziecka.

Gdy dziecko nagle zaczyna chorować, boi się, albo miewa koszmary, może być to równie dobrze spowodowane negatywnymi energiami. Za pomocą rytuału obmycia możemy spróbować ponadto zmyć złe spojrzenie, szept, a nawet życzenia nieszczęścia (patrz rozdział *Odkrywanie czarnej magii*).

Rytuał obmycia przeprowadzany jest zawsze przez kobietę, najlepiej przez samą matkę. Jeżeli ta nie jest w stanie samodzielnie tego wykonać, mogą zastąpić ją babcia, ciocia albo uzdrowicielka. Kobieta wchodzi w łączność z tkwiącą w niej siłą pra-matki oraz Matki Ziemi.

Rytuał obmycia dla dziecka

Do przeprowadzenia tego rytuału włóż dłuższą spódnicę albo fartuch w jasnym kolorze, który powinien być wykonany z płótna lub bawełny. Oprócz tego potrzebujesz naładowanej energetycznie wody. Wlej ją do miseczki. Stań w pozycji wyprostowanej, skoncentruj się, poczuj własne stopy. Wdychaj świadomie miłość i światło. Przytrzymaj dłonie nad wodą. Powiedz: *Niechaj cząsteczki wody naładują się miłością i światłem pra-matki*. Teraz. Poczuj, jak ma to miejsce wskutek twojego zamiaru. Ujmij dziecko prawą dłonią, a lewą obmyj jego twarz, ręce i jeżeli ci to odpowiada – także stopy. Powiedz: *Obmy-*

Kłątwa

Ból, którego nam przysporzono, nie jest największym ciężarem w naszym życiu. Pewnego dnia o wiele bardziej zaciąży nam na ramionach ból, którego przysporzyliśmy innym.

HERMAN JOACHIM BANG



Słowa mogą mieć potężne działanie szczególnie wówczas, gdy zostaną wypowiedziane w formie klątwy. Wyraźny zamiar oraz wypowiedziane słowa tworzą rzeczywistość. Jeżeli słowo zostanie wsparte jakimiś rytuałami, przekształca się w manifest i staje się bardzo skutecznie. Klątwa działa zawsze poprzez zamiar i nigdy nie powstaje w sposób nieświadomy. To czyn, który niesie ze sobą liczne konsekwencje – dotyczy to zarówno dotkniętego nim człowieka, jak i samego sprawcy. Zawsze powstaje przy tym karma, którą musimy odpracować – albo teraz, albo w późniejszym życiu. Pod wieloma względami klątwa jest silniejsza i bardziej niebezpieczna od złego spojrzenia, życzenia nieszczęścia albo szeptów. To świadomy atak na czyjeś życie, porównywalny z morderstwem. Wskutek klątwy wielu ludzi zmarło, albo umiera obecnie.

Naprawdę ciężką klątwę trudno usunąć. Na szczęście w dzisiejszych czasach dotyczy ona niewielu ludzi. W Europie było dawniej znacznie więcej specjalistów o obszernej wiedzy w za-

kresie ciemnych praktyk. Pomimo to człowiek może ponosić skutki klątwy jeszcze w wielu wcieleniach tak długo, dopóki klątwa nie zostanie całkowicie zdjęta.

Rytuał rzucania klątwy jest bardzo niebezpieczny – szczególnie dla samego sprawcy klątwy. Wszystko, co robimy, wywiera na nas energetyczne piętno i wraca do nas z powrotem. W ten sposób klątwą szkodzimy sobie samym i gromadzimy negatywną karmę, która w późniejszym życiu oddziałuje na sprawcę klątwy i wywiera negatywny wpływ na jego życie.

W celu rzucenia klątwy – życząc komuś zguby albo wręcz śmierci – wykorzystuje się na przykład włosy, paznokcie, krew albo spermę ofiary, przez co osiąga się pełny dostęp do jej pola energetycznego. Sposób odprawienia rytuału zależy od kreatywności rzucającego klątwę. W zależności od kraju i tradycji istnieją tu różne metody.

Rzucanie klątwy i jej konsekwencje

Klątwę można rzucić również na czyjeś zdjęcie. Jeżeli sprawca klątwy nie ma pod ręką niczego, co należy do ofiary, początkowo nie działa ona zbyt silnie, ale jeżeli klątwa taka jest wciąż odnawiana, może doprowadzić także do czyjejś śmierci. Podczas magicznego rytuału odprawianego na cmentarzu często wykorzystuje się ziemię cmentarną lub fotografię wraz z materiałem biologicznym ofiary. Ciemna energia zostaje zgromadzona najsilniej, jeżeli zostanie przy tym zabita jakaś żywa istota, gdyż w stanie śmiertelnego strachu mroczny kanał jest jeszcze potężniejszy. Podczas popełniania morderstwa gromadzi się wiele mrocznych istot, które karmią się takimi emocjami. Z tego względu zabijanie zwierząt to czysta czarna magia o karmicznych konsekwencjach.

Odpracowywanie karmy

Z kosmicznego punktu widzenia wszystkie praktyki związane z czarną magią mają jedną przyczynę: rezonans. Jeżeli ktoś jest ofiarą klątwy, nosi w sobie rezonans, który przyciąga ową klątwę do swojego życia. Najczęściej odpracowujemy przez to naszą wcześniejszą karmę. Im szybciej to zrozumiemy oraz zaakceptujemy, tym skuteczniej możemy ją uleczyć, zwiększając przez to poziom ziemskich wibracji. Trwając uparcie w roli ofiary, podlegamy efektowi rezonansu o wiele dłużej, gdyż podczas klątwy dochodzi do przypadków silnego opętania, które mogą pozostawać obecne w ciągu wielu wcieleń. W trakcie takich ataków dusza ulega rozpadowi, a jej części zostają utracone.

Klątwę można również nałożyć podczas rytuału związanego z czarną magią. W trakcie obrzędów satanistycznych lub innych tego typu rytuałów, zawsze powstaje jakiś demoniczny urok, który jest później latami pilnowany przez strażników ciemności. Wszyscy uczestnicy owego rytuału, bez względu na to, czy jest to sprawca czy też ofiara, są związani ze sobą niewidzialnymi więzami. Na skutek tego typu praktyk można również zostać przywiązany do jakiegoś przedmiotu i dlatego właśnie często wprowadzamy się do określonych domów w określonych miejscowościach oraz spotykamy się z ludźmi, którzy nie zawsze wywierają na nas pozytywny wpływ.

W warunkach domowych klątwę nakłada się często przy pomocy jakiegoś wcześniej przygotowanego przedmiotu. Przedmiot ów rozprzestrzenia następnie niszczycielską moc w całym budynku, a klątwa oplata ową rzecz jej więzami. Strażnicy ciemności zajmują swoje stanowiska, dbając o skuteczność klątwy. Przedmioty tego typu często ukryte są we framugach drzwi lub pod progiem i są potem strzeżone przez mroczne Elementale takie jak strażnicy progów.

Przez kogoś, nad kim ciąży klątwa, nie może przepływać energia życiowa (prana). Jego czakry ziemi i nieba są całkowicie zablokowane, przez co osoba taka ulega w całości energetycznemu odseparowaniu, a to prowadzi do duchowego zagłodzenia. Wraz ze śmiercią ducha ofiary umiera również jej ciało. Proces ten, w który niestety mogą być zaangażowani również członkowie rodziny ofiary, może przebiegać powoli. W ten sposób klątwa, podobnie jak jakaś epidemia, może przenieść się na partnera, w szczególności zaś na dzieci ofiary, a nawet na zwierzęta domowe i ewentualnie również na innych członków rodziny, aż do siódmego pokolenia włącznie, rozszerzając swoje działanie i na nich.

Moc klątwy wisi nad osobą nią dotkniętą oraz jej rodziną niczym czarna chmura, pogrążając istnienie tych ludzi w mroku, z którego nie ma wyjścia. Owa chmura przemienia się w niższe istoty albo demony. Ich zadaniem jest przejęcie kontroli nad ludźmi, manipulacja nimi oraz stałe programowanie w negatywny sposób. Powoduje to różne choroby takie jak nałogi, głębokie depresje, choroby psychiczne oraz samobójstwa.

Jak wypędzić demona

Niektórzy terapeuci próbują (co wynika właściwie z ich niewiedzy, albo ponieważ nie potrafią odróżnić od siebie martwych dusz, demonów oraz innych istot) wysłać demony do światłości, co jednakże nie przynosi żadnych skutków. Demony nie docho-
dzą do światłości: nie mogą znieść widoku światła, gdyż powstały z mrocznych myśli oraz ludzkich czynów. Reprezentują one ową ciemną stronę naszego dualnego świata.

To niemożliwe, aby tak po prostu odesłać demona przy pomocy oczyszczenia aury i oddalenia go od siebie. Wręcz przeciwnie:

Bezpieczne i chronione mieszkanie

Gdy to, do czego jesteśmy przyzwyczajeni stało się dla nas nadobne i kochane, o, jakże przeraża nas i boli niemalże to, co nowe.

ROBERT HAMERLING



Także przedmioty oraz meble mogą okazać się złodziejami energii. Mogą poważnie osłabić naszą energię i wywołać w nas chorobę czy depresję. Warto zatem sprawdzić wszystkie przedmioty i meble, jakie posiadamy w domu, szczególnie zaś wszelkie możliwe prezenty, rzeczy, które odziedziczyliśmy po kimś, antyki albo przedmioty, które zostały przywiezione z zagranicy. Zapytaj siebie: Czy te przedmioty oraz meble znajdujące się w moim domu rzeczywiście należą do mnie? Czy to naprawdę jest mój dom?

Obejdź zupełnie świadomie wszystkie pomieszczenia znajdujące się w mieszkaniu. Czy wszystko, co cię otacza, zostało stworzone przez siebie własnoręcznie? Czy to otoczenie odzwierciedla część twojego wnętrza? Czy wspiera twój rozwój, czy uszczęśliwia cię? A może jest tutaj coś, co trzymasz z obowiązku?

Przykład: prezenty oraz przedmioty odziedziczone

Gdy przychodzisz do domu, za każdym razem widzisz szafę – pamiątkę rodzinną po twojej kłótlivej babce stryjecznej. W sa-

lonie wisi obraz, którego w rzeczywistości nienawidzisz, lecz był to prezent ślubny otrzymany od teściów. Jadalnia nie jest przytulna i nie odpowiada twojemu gustowi, gdyż pokrowce ławy narożnej podarował ci brat. Wyposażenie sypialni jest naznaczone i przez ducha, i gust kogoś innego, a łóżko wzbudza w tobie najczęściej obrzydzenie. Twój partner twierdzi, iż sypialnia jest całkiem w porządku, lecz ty najchętniej spałabyś w piwnicy. Za każdym razem wywołuje to nieświadome, negatywne uczucia, które odbierają ci energię.

Jednak to łóżko odgrywa tutaj główną rolę, spędzamy w nim niemal połowę naszego życia. Reprezentuje ono nasze zdrowie, partnerstwo oraz miłość. Jeżeli mamy nowego partnera, bezwzględnie powinniśmy wyrzucić całą starą pościel, także tę, która nie jest jeszcze bardzo zużyta. Poduszki i kołdry także, również materace, a jeszcze lepiej byłoby wymienić całe łóżko. Nie można zbudować nowego szczęścia na starych energiach. W Feng Shui istnieje zwyczaj wyrzucania najstarszego prześcieradła w przypadku jakichś problemów w związku.

Przypatrz się swojemu domowi, weź pod lupę wszystko, co cię otacza. Uwzględnij przy tym meble, obrazy i inne rzeczy. Weź do ręki małe przedmioty. Wsłuchaj się w siebie, poczuj energię. Jakie masz przy tym uczucia, jakie wspomnienia to przywołuje? Czy są one wesołe, przyjemne, czy też wypełniają twoje serce smutkiem?

Sprawdź energię. Jeżeli odczuwasz ją jako niespokojną albo całkowicie oształamiającą i przynoszącą choroby, spytaj samego siebie, czy naprawdę potrzebujesz takiej rzeczy, gdyż być może utrudnia ona twój rozwój.

Istnieją przedmioty i meble, do których przywiązane są złe duchy. Najczęściej są to destrukcyjne Elementale, które zostały stworzone po to, aby programować ludzi w negatywny sposób. W tym miejscu chciałabym odradzić ci sprawdzanie takiego przedmiotu za pomocą wahadełka bądź różdżki typu biotensor, ponieważ duchy te potrafią spłatać nam figła podczas testowania tego rodzaju przyrządami. Również energia mebli lub przedmiotów może z biegiem czasu tak silnie połączyć się z właścicielem, iż przeprowadzone samodzielnie testy okazują się często niewiarygodne. Jedynie przy pomocy czakry serca jesteś w stanie sprawdzić energię w pewny sposób. Serce zawsze pozostaje wolne, dlatego też za każdym razem możesz zdać się właśnie na nie.

Ćwiczenie: Odczuwanie sercem

Usiądź w pozycji wyprostowanej. Mając zamknięte oczy, wdychaj głęboko powietrze. Poczuj, że jesteś obecny w sobie. Pozwól uwadze skierować się ku wnętrzu twojego serca. Powiedz sobie w duchu albo również na głos:

Wpadam w rezonans z bezwarunkową miłością. Teraz! Poczuj, jak płynie w tobie miłość, poczuj, jak otwiera się twoje serce. Spróbuj niczego sobie nie wizualizować, a zamiast tego – czuć.

Teraz przy pomocy energii serca możesz sprawdzić, czy coś jest dla ciebie dobre, czy nie. Ujmij przedmiot w dłoń, albo po prostu przyjrzyj mu się i wczuj się we własne wnętrze. Gdy twoje serce wydaje się przy tym otwarte, energia przedmiotu jest dobra, jednakże jeżeli odczuwasz skrępowanie lub niepokój, być może lepiej byłoby, gdybyś rozstał się z tą rzeczą.

Prezent ślubny

Z okazji ślubu otrzymaliśmy od krewnych mojego męża czerwoną wazę w kształcie dwóch obejmujących się postaci – kobiety i mężczyzny. Od początku jej nie lubiłam. Pojawiał się we mnie odruch, by natychmiast ją stłuc. Mój mąż uważał jednak, że waza wygląda ładnie, a ponieważ była prezentem ślubnym, otrzymała miejsce na regale w salonie.

Stała tam dłużej niż rok i próbowałam nie zwracać na nią uwagi. Pewnego wieczoru, gdy siedzieliśmy na sofie z moim mężem i rozmawialiśmy, mój mąż rzekł nagle: *Popatrz na ten cień!* Gdy podążyłam za nim wzrokiem, dostrzegłam, że waza rzucała na ścianę cień w kształcie trupiej czaszki. To było niesamowite. Natychmiast wyrzuciłam wazę i od razu poczułam poprawę energii panującej w domu.

Jak wziąć coś w posiadanie

Jeżeli kupiłeś sobie coś nowego, pomyśl o tym, by najpierw wziąć ową rzecz w posiadanie. Niewielki przedmiot możesz zanurzyć pod bieżącą wodą, mówiąc przy tym: *Niniejszym oczyszczam wodą ten przedmiot. Chcę, by przynosił mi radość i pomnażał miłość.* Duże przedmioty możesz przetrzeć ściereczką, a następnie okadzić kadzidełkiem.

Istnieją czarnoksiężnicy, którzy mogą przekazać rzeczom choroby lub sprawić, by przynosiły pecha. Jeżeli posiadasz jakiś przedmiot o ciężkim, nieprzyjemnym promieniowaniu i przypuszczasz, że w grę mogą wchodzić jakieś złe duchy, powinieneś natychmiast się z nim rozstać i w ogóle go nie oczyszczać. Najlepiej go spalić, a jeżeli to niemożliwe, wyrzucić do śmieci. W żadnym wypadku nie powinieneś go sprzedawać, na przykład na pchlim targu czy przez Internet.

To samo dotyczy ubrań. Są ubrania, które mogą rozsiewać nieszczęście. Mogą to być na przykład ubrania pochodzące z drugiej ręki. Dlatego też sprawdź każdą część garderoby, zanim kupisz ją od obcej osoby. Jeżeli sprzedawca był chory, pogrążony w depresji albo całkowicie opętany, jego energie zostają przywiązane do ubrań i przez to działają dalej. Posłuchaj przecucia, weź w dłoń daną część ubioru i poczuj, jakie w tobie wywołuje emocje. Jeśli są to dobre uczucia, a przy tym twoje serce rośnie, możesz spokojnie kupić ową rzecz. W domu powinieneś nowe ubranie najpierw uprać, jak również wziąć w swoje posiadanie.

Nieporządek

Także śmieci, kurz oraz bałagan przyciągają złe duchy, które mogą odbierać nam energię. Nabierz zwyczaju, by utrzymywać w domu porządek, a przynajmniej raz w roku uprzątnąć z mieszkania niepotrzebne przedmioty, przeprowadzając przy tym rytuały oczyszczania. Przeprowadzka może być świetną okazją do ponownego zweryfikowania, które meble, obrazy oraz przedmioty są dla ciebie dobre, a które noszą w sobie nieprzyjemne lub też destrukcyjne energie. Przy tej okazji możesz również zdecydować, czego tak naprawdę nadal potrzebujesz. Ludzie, którzy obrali sobie duchową drogę, nie powinni mieszkać dłużej wśród mebli lub przedmiotów, które – wskutek procesu przemiany na drodze do doskonałości – od dawna są przestarzałe a pozostają obecne w ich mieszkaniu jedynie dlatego, że były z nimi od zawsze.

Zdjęcia i przeszłość

Także fotografie mogą wiązać w sobie energie, które podtrzymujemy w sobie poprzez nasze wspomnienia. Przesortuj wszystkie



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
www.studioastro.pl



Lumira dorastała w Kazachstanie i na Ukrainie, a jako młoda kobieta przybyła do Niemiec. Tu rozwinęła rosyjską sztukę uzdrawiania, którą poznała już w dzieciństwie. Dzięki różnym technikom, jak medytacje, terapia reinkarnacyjna i kinezylogia, stworzyła zintegrowaną metodę służącą holistycznemu pojmowaniu zdrowia. Jest również doświadczoną szamanką. Prowadzi seminaria oraz jest autorką wielu książek, m.in. bestsellerów *Odmladzanie organizmu* i *Odkryj w sobie źródło zdrowia*.

Masz wrażenie, że los Ci nie sprzyja? A może nieustannie masz pecha i trudno Ci cokolwiek zakończyć sukcesem? Jeśli tak, niewykluczone, że ktoś rzucił na Ciebie zły czar. Każdy z nas może stać się ofiarą takiego ataku i wcale nie musisz zajmować się magią, by doświadczyć go na własnej skórze.

Dzięki tej książce poznasz:

- ✓ proste metody identyfikowania oraz zdejmowania klątw i uroków,
- ✓ sposoby obrony przed nieświadomą magią,
- ✓ techniki pozwalające zabezpieczyć siebie i bliskich przed złymi mocami,
- ✓ rytuały oczyszczania domu oraz jego otoczenia,
- ✓ magiczne medytacje i proste ćwiczenia.

Zadbaj o swoje bezpieczeństwo!

Patroni:



Cena: 34,30 zł

ISBN: 978-83-7377-720-0



9 788373 777200